

POLSKIE SŁUŻBY DYPLMATYCZNE W DANII

Stosunki polsko-duńskie kształtujące się na przestrzeni wieków cechowały się zmiennym stopniem napięcia. W kontaktach między dwoma państwami czynnikiem łączącym i dzielącym jednocześnie od wieków jest Morze Bałtyckie. Zbliża narody determinując kierunki ich rozwoju, lecz stwarza również barierę o wyraźnym wpływie na proces przenikania się kultur. Geopolityczne usytuowanie Polski miało wpływ na ukształtowanie równoleżnikowego układu międzynarodowych stosunków politycznych łączących Rzeczypospolitą z sąsiadującymi krajami. W przypadku Danii, obiekt największego zainteresowania stanowił region skandynawski. Walka o dominację nad Morzem Bałtyckim aż do XIX w. wyznaczała najważniejszy kierunek duńskiej polityki zagranicznej. W kolejnych dziesięcioleciach główna oś duńskich stosunków politycznych, z wyjątkiem kooperacji wewnątrzskandynawskiej, ukształtowała się na linii Wielka Brytania–Niemcy¹. Tym samym Polska znajdowała się daleko poza sferą zainteresowań Kopenhagi. Również Dania pozostawał krajem oddalonym politycznie od Rzeczypospolitej, mimo bliskiego geograficznego położenia. Pomimo tego, początek udokumentowanych stosunków polsko-duńskich sięga wczesnych czasów piastowskich. Ślady obecności duńskich Normanów na polskim wybrzeżu odnajdujemy w nazwach miejscowości takich jak Oksywie, Rozewie czy Holm, co sugeruje kontakty sięgające X, bądź nawet IX w.² Umocnieniu władzy Mieszka I na Pomorzu Zachodnim miało z pewnością służyć małżeństwo jego córki Świętosławy, zwanej w źródłach skandynawskich Gunhildą, a w sagach – Sygrydą, z królem Szwecji Erykiem Zwycięskim. Po jego śmierci, około 996 r., poślubiła ona króla duńskiego Swena Widłobrodego. Ten sojusz pomiędzy Polską a Danią umocniony przez małżeństwo

¹ J. Szymański, *Morska współpraca Polski z Danią w okresie międzywojennym (1919-1939)* [w:] *Polska-Dania w ciągu wieków*, red. J. Szymański, Gdańsk 2004.

² W. Czaplinski, K. Górski, *Historia Danii*, Wrocław 1965, s. 35, szerzej: H. Łowmiański, *Zagadnienie roli Normanów w genezie państw słowiańskich*, Warszawa 1957.

dynastyczne pomógł mu w zdobyciu Norwegii. Nie okazał się jednak trwały. Sygryda około 1004 r. została wygnana przez Swena Widłobrodego, a do Danii powróciła najprawdopodobniej dopiero po jego śmierci na prośbę swoich synów, dwóch kolejnych królów duńskich: Haralda II Svenssona i Kanuta II Wielkiego³. Kolejnych kontaktów dynastycznych służących realizacji ściśle wytyczonych celów politycznych szukać należy za czasów panowania Bolesława Krzywoustego. Około 1129/1130 r. doszło do nawiązania współpracy między państwami, u podstaw której leżały plany wspólnej wyprawy na Wolin. Przymierze to zostało umocnione poprzez małżeństwo Magnusa – syna króla duńskiego Nielsa z Rychezą – córką Bolesława Krzywoustego⁴. Również ten sojusz nie trwał jednak długo. W kolejnych latach Dania pogrążyła się w wojnach domowych, a państwo Piastów uległo rozbiciu dzielnicowemu. Okres słabości państwa polskiego wykorzystał król duński Waldemar II Zwycięski na krótki czas podporządkowując sobie Pomorze. Do ponownego zbliżenia polsko-duńskiego doszło w XIV w. kiedy król duński Eryk Maendved zawarł krótkotrwałe przymierze z Władysławem Łokietkiem, skierowane przeciwko rosnącej w siłę Marchii Brandenburskiej⁵. Jego syn – Kazimierz Wielki dwukrotnie gościł na swoim dworze Waldemara Atterdag’a, który uczestniczył w opisanym przez Jana Długosza uczcie u Mikołaja Wierzyńka. Obie wizyty króla duńskiego w Krakowie były wyrazem dobrych stosunków między Polską a Danią, u podstaw których leżało przymierze zbrojne skierowane najprawdopodobniej przeciwko Meklemburczykom⁶.

W omawianym okresie czynnikiem silnie determinującym politykę zagraniczną dwóch królestw była nasilona ekspansja niemiecka w kierunku północnym oraz wschodnim – Hanzji oraz Zakonu Krzyżackiego. Powstaniu w drugiej połowie XIV w. unii polsko-litewskiej oraz unii kalmarskiej jednoczącej Szwecję, Danię i Norwegię, przypisać można podobne motywy jakimi było przeciwdziałanie rozszerzającym się wpływom niemieckim. Na marginesie rozważań na temat stosunków polsko-duńskich, należałoby wspomnieć o Eryku Pomorskim z rodu Gryfitów, który adoptowany przez królową Małgorzatę i dzięki jej zabiegom został koronowany na władcę zjednoczonych królestw w 1397 r.⁷

Druga połowa XVI w. rozpoczyna okres długotrwałych zmagania państw basenu Morza Bałtyckiego o hegemonię w tym regionie – *Dominium Maris Baltici*. Przebiegiem szeregu

³ *Ibidem*, s. 40.

⁴ *Ibidem*, s. 55.

⁵ Szerzej: L. Koczy, *Przymierze polsko-duńskie w roku 1315 na tle stosunków polsko-brandenburskich*, Poznań 1931.

⁶ W. Czapliński, K. Górski, *op. cit.*, s. 110.

⁷ Z. H. Nowak, *Królowe Małgorzata i Jadwiga – dwie unie w północnej i środkowowschodniej Europie*, *Zapiski Historyczne*, „Zapiski Historyczne”, t. LXII, 1997, z. 2-3, s. 13-14.

konfliktów pomiędzy państwem polsko-litewskim, Danią, Szwecją oraz Cesarstwem Rosyjskim, zainteresowana była również Anglia, Niderlandy oraz Hanza przez wzgląd na liczne powiązania handlowe łączące je z regionem bałtyckim. W relacjach polsko-duńskich ten burzliwy okres charakteryzował się krótkotrwałymi sojuszami, najczęściej skierowanymi przeciwko Szwecji, bądź napięciem w stosunkach politycznych ograniczającym się głównie do wsparcia udzielonemu państwom będącym w stanie wojny z Polską bądź Danią oraz nielicznych starć i potyczek. Przykładem tego może być przymierze jakie Fryderyk II zawarł z Zygmuntem Augustem dążąc do wojny ze Szwecją o podział Inflant i dominację na Morzu Bałtyckim (I wojna północna 1563-1570), które jednak nie odegrało w tym konflikcie istotnej roli⁸. Stosunki między dwoma państwami uległy znacznemu ochłodzeniu już po zawarciu pokoju w Szczecinie, kończącego wojnę. W obronie własnych interesów gospodarczych duńscy urzędnicy zatrzymywali w Sundzie okręty gdańskie, a duńska flota atakowała polskie okręty. Wywołało to interwencję dyplomatyczną Rzeczypospolitej, która nie przyniosła jednak rezultatów⁹.

Wraz z wstąpieniem na tron Polski i Litwy Zygmunta III ze szwedzkiej dynastii Wazów, rywalizacja o dominację w regionie bałtyckim wkroczyła w nowy etap. Dodatkowym czynnikiem antagonizującym okazał się wyraźny podział religijny państw basenu Morza Bałtyckiego na kraje protestanckie i katolickie. Kwestie wyznaniowe podzieliły Europę i przyczyniły się do niepowodzenia prób nawiązania porozumienia między Danią a Rzeczpospolitą w przededniu wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618-1648)¹⁰.

Najbardziej znanym epizodem stosunków między dwoma krajami jest bez wątpienia wyprawa korpusu polskiego pod dowództwem Stefana Czarnieckiego do Danii. Wsparcie duńskiego sojusznika w walce ze Szwecją stanowiło jeden z etapów wojny z lat 1655-1660 zwanej w historiografii „potopem szwedzkim”. Król duński Fryderyk III, wykorzystując zaangażowanie Karola X Gustawa w działania wojenne na ziemiach polskich, w 1657 r. wypowiedział Szwecji wojnę. Wbrew oczekiwaniom, wojska szwedzkie szybko pokonały armię duńską, zajmując nie tylko Jutlandię, lecz również wyspy, zagrażając Kopenhadze. W zaistniałej sytuacji koalicja złożona z wojsk cesarskich, prusko-brandenburskich oraz polskich postanowiła nie dopuścić do tak znacznego wzmocnienia Szwecji kosztem Danii. W 1658 r. Stefan Czarniecki na czele sześćtysięcznego oddziału ruszył z odsieczą Duńczykom. Wojska polskie odznaczyły się szczególnie przy zdobywaniu wyspy Als oraz dawnej siedziby

⁸ W. Czaplński, *Polska a Dania XVI-XX w.*, Warszawa 1976, s. 134.

⁹ W. Czaplński, K. Górski, *op. cit.*, s. 191.

¹⁰ *Ibidem*, s. 199.

królów duńskich – zamku w Kolding¹¹. Wydarzenia te zostały barwnie opisane przez uczestnika wyprawy, polskiego szlachcica – Jana Chryzostoma Paska¹².

W kolejnych latach stosunki polsko-duńskie schodziły stopniowo na dalszy plan relacji łączących Polskę oraz Danię z innymi państwami. Istotne znaczenie odgrywała tutaj rosnąca potęga państwa rosyjskiego oraz jego wpływ na sytuację polityczną regionu bałtyckiego. W 1674 r. na dworze duńskim narodziła się koncepcja by po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego na króla Polski i Litwy wysunąć kandydaturę Jerzego Oldenburskiego, drugiego syna Fryderyka III¹³. Polska szlachta, nie bez poparcia francuskiej dyplomacji, wybrała jednak na króla Jana Sobieskiego, zwycięskiego wodza spod Chocimia. Kolejny władca, elektor saski August II Wettin zawarł sojusz z królem duńskim Chrystianem V, który skierowany był przeciwko Szwecji, rządzonej wówczas przez młodego Karola XII. Zbliżenie ułatwiał z pewnością fakt, iż August II był siostrzeńcem króla duńskiego. W III wojnie północnej (1700-1721) Rzeczypospolita Obojga Narodów formalnie pozostawała neutralna, aczkolwiek faktycznie znaczna część walk toczyła się na jej terytorium, co świadczyło o indolencji państwa, niezdolnego do obrony własnych interesów. III wojna północna przyniosła duże zmiany w basenie Morza Bałtyckiego. Szwecja utraciła status europejskiego mocarstwa, a jej miejsce zajęła Rosja wzbogacona o nabytki terytorialne w postaci Inflant, Karelii oraz Ingrii¹⁴. Za czasów panowania dwóch ostatnich królów Polski, zdołała ona w pełni przejąć kontrolę nad Rzeczypospolitą, przyczyniając się do jej ostatecznego upadku.

W konsekwencji utraty niepodległości przez Rzeczpospolitą w 1795 r. i podziału kraju przez Rosję, Austrię i Prusy, stosunki polsko-duńskie zostały siłą rzeczy zredukowane do nieoficjalnych kontaktów. W Danii problem utraty niepodległości przez zjednoczone państwo polsko-litewskie oraz walki o jego odrodzenie, stanowiły tematy do których często sięgali ludzie pióra. W rozbudzeniu zainteresowania sprawą polską szczególną rolę odegrało powstanie styczniowe w 1863/64 r. Insurekcja przypadła bowiem na lata zaostzonych stosunków pomiędzy Danią a Prusami, u podłoża których leżał konflikt o Szlezwik oraz Holsztyn¹⁵. Wiek XIX, który w historii Polski jest okresem dramatycznych walk narodowo-wyzwoleńczych to jednocześnie czas wielkich przemian w Danii. Państwo to, okrojone terytorialnie w wyniku wojen napoleońskich (1803-1815) a następnie wojny duńsko-pruskiej

¹¹ *Ibidem*, s. 207., szerzej: W. Czaplinski, *Wyprawa Czarnieckiego na Pomorze w roku 1657*, Poznań 1949.

¹² J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*, t. 1-2, Wrocław 2010.

¹³ Szerzej: E. Kruszewski, *The danish candidacy for the polish throne in 1674*, Kopenhaga 1995.

¹⁴ T. Cieślak, *Polska-Skandynawia w XIX i XX w.*, Warszawa 1973, s. 14.

¹⁵ *C. W. Smith i jego polscy korespondenci. C. W. Smith og hans polske korespondenter 1861–1879*, oprac. P. Flandrup, K. Heltberg, Kopenhaga 1997, s. 12.

(1864), wycofało się z wielkiej polityki europejskiej, koncentrując się na rozwoju gospodarczym i kulturalnym. W omawianym okresie ważną płaszczyzną porozumienia między Polakami a Duńczykami była walka z germanizacją. Forum wymiany doświadczeń stanowił dla nich pruski sejm, a następnie parlament niemiecki. Po zajęciu Szlezwiku i Holsztynu, podobnie jak w zaborze pruskim, nowe władze przystąpiły bowiem do likwidacji szkolnictwa duńskiego, narzucono nazewnictwo i język niemiecki oraz rozpoczęto wykup duńskiej własności ziemskiej¹⁶.

W latach I wojny światowej, za sprawą działalności popularyzatorsko-propagandowej matki Urszuli Ledóchowskiej, prof. Stanisława Różnieckiego oraz publicysty, dziennikarza, urzędnika ambasady austro-węgierskiej dr Ernesta Łunińskiego, sprawa polska ponownie zaistniała w zbiorowej świadomości Duńczyków. Organizowanym z ich inspiracji inicjatywom kulturalnym i akcjom odczytowym, towarzyszyły zbiórki pieniędzy na rzecz cierpiących w wyniku działań wojennych Polaków. Ich działalność wybitnie przyczyniała się do zwiększenia zainteresowania i wiedzy narodu duńskiego o położeniu ludności polskiej, a kwestię odzyskania przez nią niepodległości uczyniła zagadnieniem poruszonym i omawianym. O przebiegu działań wojennych na ziemiach polskich obszernie informowały również duńskie gazety codzienne takie jak: „Politiken”, „Berlingske Tidende”, „Nationaltidende” czy „Social-demokraten”.

Pierwsze próby ustanowienia przedstawicielstw w Danii polskie ośrodki władzy w kraju i zagranicą podjęły jeszcze w latach trwania konfliktu światowego. Już w 1914 r. ówczesny urzędnik ambasady austro-węgierskiej E. Łuniński, z upoważnienia Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie objął funkcję delegata prasowego na Danię. Jego współpraca z Komitetem nie trwała jednak długo¹⁷. Ponownie referentem prasowym w tym kraju E. Łuniński został mianowany w 1918 r. decyzją rządu Jana Kantego Steczkowskiego, powołanego przez Radę Regencyjną. W październiku tego roku Rada Regencyjna, podjęła starania o utworzenie konsulatu w Danii i powierzenie stanowiska konsula Józefowi Mokrzyńskiemu, kierownikowi polskiej agencji prasowej w Sztokholmie. W celu nadzorowania akcji reemigracyjnej, do tego kraju skandynawskiego skierowany został również prawnik Sylwin Strakacz¹⁸. Na początku 1919 r. również Komitet Narodowy Polski w Paryżu rozpoczął starania o powierzenie stanowiska tymczasowego konsula honorowego w

¹⁶ Z. Grot, *Pruska polityka narodowościowa w Szlezwiku 1864–1920*, Poznań 1967, s. 182–192.

¹⁷ J. Sibora, *Narodziny polskiej dyplomacji u progu niepodległości*, Warszawa 1998, s. 53.

¹⁸ B. Hajduk, *Placówki dyplomatyczno-konsularne drugiej Rzeczypospolitej w Danii i Islandii w latach 1919–1940*, [w:] *Z dziejów Polski i emigracji (1918–1939). Księga dedykowana byłemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Ryszardowi Kaczorowskiemu*, red. M. Szczurbiński M., T. Wolsza, Gorzów Wielkopolski 2003, s. 29.

Kopenhadze Janowi Jakubowi Kowalczykowi, działaczowi emigracyjnemu, prezesowi Zjednoczenia Polaków Katolików¹⁹. 14 stycznia Ministerstwo Spraw Zagranicznych Królestwa Danii przychyliło się do tej prośby²⁰.

W sytuacji istnienia kilku ośrodków władzy, roszcujących sobie prawo do reprezentowania Polski zagranicą, Dania przyjęła postawę wyczekującą co do uznania Rzeczypospolitej *de iure*. Z powodu braku oficjalnych stosunków dyplomatycznych między Kopenhagą a Warszawą, działalność przedstawicielstw miała tym samym charakter półoficjalny. Gabinet Carla Theodora Zahle zwlekał z odpowiedzią na telegram Józefa Piłsudskiego z 16 listopada 1918 r. informujący o powstaniu państwa polskiego oraz notę premiera Ignacego Paderewskiego z 29 stycznia 1919 r.²¹ Podobną postawę wyczekującą przyjęła Szwecja i Norwegia. Ministrowie spraw zagranicznych tych państw na spotkaniu odbywającym się od 26 do 28 czerwca 1917 r. zajęli bowiem wspólne stanowisko, iż oficjalne stosunki z nowymi państwami zostaną nawiązane z chwilą zawarcia układu pokojowego kończącego I wojnę światową²². Tymczasem kwestia regulacji stosunków polsko-duńskich z dnia na dzień stała się zagadnieniem o coraz większej wadze. Na terenie Danii przebywała bowiem liczna emigracja Polaków, przybyłych przed wybuchem wojny w celach zarobkowych głównie z zaboru austriackiego. W latach 1913–1914 nastąpił największy napływ polskiej siły roboczej w historii wychodźstwa do tego kraju. Na podstawie różnych danych podawanych przez badaczy tego problemu, oszacować można, iż zarówno w 1913 jak i 1914 r. do Danii przybyło ponad 12 tys. robotników sezonowych²³. Z powodu wybuchu wojny ich powrót do kraju stał się niemożliwy. Oprócz tego, w wyniku działań wojennych na terenie państwa duńskiego znaleźli się żołnierze armii rosyjskiej narodowości polskiej. Byli to w głównej mierze jeńcy zbiegli z niewoli niemieckiej i umieszczeni w dwóch obozach

¹⁹ S. Witkowski, *Jan Jakub Kowalczyk wobec tendencji asymilacyjnych wśród wychodźstwa polskiego w Danii w latach 1918–1919*, „Przegląd Polonijny” 1994, z. 1., s. 131–132.

²⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komitet Narodowy Polski (dalej: KNP), sygn. 40, k. 40: Pismo ministra spraw zagranicznych Danii do Maurycego Zamoyskiego, 14 I 1919.

²¹ Rigsarkivet w Kopenhadze (dalej: RA), Udenrigsministeriet (dalej: UD), sygn. H 149.D.10, b. p.: Pismo I. Paderewskiego do ministra spraw zagranicznych Królestwa Danii Erika Scaveniusa, 29 I 1919.

²² *Ibidem*, b. p.: Telegram Poselstwa Królestwa Danii w Wiedniu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Danii, 10 II 1919.

²³ Liczba polskich robotników przybyłych do Danii w 1913 r. została oszacowana przez G. Nellemana na 12 672, przez E. Kruszewskiego – 12 673, przez B. Hajduka – 12 450, S. Kościelecką – 12 000. Liczba polskich robotników przybyłych do Danii w 1914 r. została oszacowana przez G. Nellemana na 14 452, przez E. Kruszewskiego – 12 314, przez B. Hajduka – 12 314, S. Kościelecką – 12 500. Por.: G. Nelleman, *Polske landarbejdere i Danmark og deres efterkommere. Et studie af landarbejder – invandringen 1893–1929 og indvarernes integration i det dansker samfund i to generationer*, Kopenhaga 1981, s. 46., E. Kruszewski, *Problemy osadnictwa Polaków w Danii 1893–1939*, Londyn 1980, s. 20, B. Hajduk, *Polskie emigracje zarobkowe do Skandynawii w latach 1892–1940*, „Rocznik Gdański” 1997, t. LVII, z. 2, s. 139, S. Kościelecka, *Kilka uwag w sprawie wychodźstwa polskiego do Danii na przełomie XIX i XX w.*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1973, z. 4, s. 112.

internowania w Horserød pod Helsingorem oraz w Hald pod Viborgiem. Według informacji zamieszczonych w czasopiśmie „Polak w Danii” w 1919 r. ich liczba sięgała kilkudziesięciu²⁴.

Po uznaniu Polski przez główne państwa Ententy, kraje skandynawskie wyraziły gotowość nawiązania oficjalnych stosunków z odrodzoną republiką. Rząd duński wyraził zgodę na przejęcie obowiązków konsula RP przez prof. S. Roźnieckiego²⁵. Uczony odmówił jednak pełnienia tej funkcji. „Nie mógł przyjąć stanowiska jako obywatel duński, jako pisarz pochłonięty gorączką twórczości, jako profesor przywiązany do katedry”, komentował jego odmowę E. Łuniński²⁶. Na początku maja, zgodnie z decyzją gabinetu I. Paderewskiego, do Kopenhagi udał się Romuald Sędzikowski w charakterze kierownika tymczasowego konsulatu RP. Jego zastępcą został mianowany Tadeusz Biliński. Pomimo braku rozstrzygnięć pokojowych, wiosną 1919 r. rządy krajów skandynawskich uznały *de iure* państwo polskie. Dania uczyniła to 30 maja, Norwegia – dzień później, a Szwecja – 3 czerwca²⁷.

Powrót Rzeczypospolitej na mapę Europy i odbudowa jej struktur państwowych po I wojnie światowej, pozwoliły na nawiązanie oficjalnych stosunków dyplomatycznych między Polską a Królestwem Danii. Nawiązanym kontaktom na płaszczyźnie politycznej towarzyszyła współpraca w dziedzinie gospodarki, a także kultury, wcześniej ograniczona wyłącznie do sporadycznych prywatnych kontaktów. Pierwszym oficjalnym przedstawicielem Rzeczypospolitej w Kopenhadze został hr. Aleksander Dzieduszycki. W wyniku zgody władz duńskich na objęcie przez niego stanowiska posła i ministra pełnomocnego, nacelnik państwa Józef Piłsudski podpisał jego listy uwierzytelniające w lipcu 1919 r. Z powodu problemów finansowych polska placówka poselska została uruchomiona jednak dopiero w październiku²⁸. W jednym z pierwszych wywiadów udzielonych duńskiej prasie A. Dzieduszycki zapewniał o głębokiej wdzięczności i sympatii narodu polskiego wobec Duńczyków, przywołując przykłady współpracy między dwoma nacjami z lat wcześniejszych. Na pytanie dziennikarza o perspektywę rozwoju stosunków w nowych powojennych realiach, odpowiedział: „Dania jest jednym z najbliższych nam krajów. Droga

²⁴ „Polak w Danii”, 14 III 1919, nr 11, s. 44.

²⁵ RA, UD, sygn. H 149.D.10, b. p.: Telegram Poselstwa Królestwa Danii w Wiedniu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Danii, 8 III 1919.

²⁶ E. Łuniński, *Echa wczorajsze*, Warszawa 1925, s. 287.

²⁷ B. Hajduk, *Placówki dyplomatyczno-konsularne ...*, s. 31; P. Jaworski, *Polska niepodległa wobec Skandynawii*, Wrocław 2001, s. 16.

²⁸ AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 1480, k. 253: Telegram hr. Zamoyskiego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski, 19 VIII 1919.

powietrzna między polskim miastem portowym Gdańskiem a Kopenhagą wynosi 350 km. Dla samolotu to błahostka. Polska jest krajem zamieszkałym przez 30 mln mieszkańców. To liczba, która wiele powinna znaczyć dla naszych bałtyckich sąsiadów. Do szerokiej wymiany można przystąpić tak szybko, jak tylko uda się utworzyć stałe połączenie morskie między Gdańskiem a Kopenhagą²⁹. Etatowymi pracownikami poselstwa zostali ponadto sekretarz Edward Raczyński oraz attache wojskowy rotmistrz Roman Małachowski. Początkowo Poselstwo RP mieściło się w hotelu „Phoenix” przy Bredgade 47, a następnie przeniesione zostało do lokalu przy Frederiksgade 17, tuż obok pałacu królewskiego Amalienborg³⁰. Zadania etatowej placówki konsularnej wypełniał Wydział Konsularny Poselstwa. W kolejnych latach na terenie Danii i Islandii powstały polskie konsulaty honorowe, podległe Wydziałowi Konsularnemu³¹. Ich siedziby znajdowały się w Århus, Ålborg, Hasle (Bornholm), Kolding, Haderslev, Reykjavik (Islandia), Nakskov, Horsens oraz Naestved.

Ważnym wydarzeniem, rzutującym bez wątpienia na całokształt stosunków polsko-duńskich, było zawarcie 22 marca 1924 r. traktatu handlowego i nawigacyjnego. W jego konsekwencji zauważalna stała się intensyfikacja współpracy gospodarczej oraz wzrost wzajemnego zainteresowania, mający swój pozytywny wpływ na relacje w dziedzinie polityki i kultury. Do podpisania umów doszło nie bez intensywnych zabiegów posła duńskiego w Warszawie Nielsa Petera Arnstedta oraz hr. A. Dzieduszyckiego. Polak był niezwykle cenionym w Kopenhadze urzędnikiem, dziekanem korpusu dyplomatycznego. Opanowanie przez niego znajomości języka duńskiego szybko zjednała mu sympatię Duńczyków. Podejmowane przez niego działania, mające na celu zbliżenie między narodami, dotyczyły wielu dziedzin i były bardzo rozległe. Dyplomata nie tylko inicjował pierwsze kontakty kulturalne, gospodarcze i polityczne, lecz również zaangażował się w działalność charytatywną Duńskiego Czerwonego Krzyża, Duńskiego Komitetu Pomocy (*Dansk Hjælpeambulance Komité*), Duńskiego Komitetu Pomocy Polsce (*Komiteen Dansk Hjælp til Polen*) oraz zabiegał o utworzenie duńskiej misji lekarskiej, a także weterynaryjnej do walki z epidemią bydła w Polsce.

Tymczasem już w 1923 r. z powodu trudności finansowych państwa, planowano ograniczenie klasy placówek w Christianii (Oslo) oraz Kopenhadze. A. Dzieduszyckiemu, pełniącemu funkcję posła i ministra pełnomocnego na terenie Danii

²⁹ *Danmark og Polen*, „Politiken”, 8 X 1919, nr 281, s. 6.

³⁰ B. Hajduk, *Placówki dyplomatyczno-konsularne...*, s. 31.

³¹ E. Kołodziej, *Organizacja centrali i placówek MSZ w latach 1918–1945*, [w:] *Z dziejów polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej. Księga upamiętniająca życie i dzieło Jana Nowaka Jeziorańskiego (1914–2005)*, red. J. Faryś, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2005, s. 174.

i Islandii, powierzono również reprezentowanie interesów Rzeczypospolitej w Norwegii. Przeciwno planom ograniczenia samodzielności przedstawicielstwa w Kopenhadze aktywnie zabiegała w Warszawie hr. Maria Dzieduszycka oraz N. P. Arnstedt³². Wobec braku środków na dalsze funkcjonowanie placówki w randze poselstwa, dotychczasowemu jej kierownikowi zaproponowano finansowanie jej działalności z własnych dochodów³³. 15 stycznia 1924 r. A. Dzieduszycki został odwołany, a dotychczasowego radcę Bohdana Chełmickiego mianowano *charge d'affaires ad interim*. Ten jednak odmówił kierowania placówką i nie przyjął nominacji. W zaistniałej sytuacji, stanowisko to powierzono radcy Kazimierzowi Papée.

W czasie gdy trwały prace nad ostatecznym kształtem traktatu handlowego i nawigacyjnego, posunięcia mające na celu umniejszenie rangi polskiego przedstawicielstwa w Kopenhadze uznać należy za niesprzyjające interesom Rzeczypospolitej. B. Hajduk podawał, iż A. Dzieduszycki jeszcze do połowy 1924 r. przebywał w stolicy Danii na własny koszt, co najprawdopodobniej miało związek z umową gospodarczą³⁴. Opuszczając placówkę był serdecznie żegnany przez najwyższych urzędników Danii, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele kultury, nauki i prasy, którzy zgromadzili się na bankiecie pożegnalnym w hotelu „Phoenix”. O szczególnym szacunku jakim cieszył się A. Dzieduszycki w Kopenhadze świadczył również fakt, iż piętnaście lat później, dyrektor duńskiego MSZ Nielsen Svenningsen, polecił jednemu z urzędników służby dyplomatycznej J. Mogensenowi odszukanie byłego posła w okupowanej przez Niemców Warszawie i zaoferowanie mu pomocy³⁵.

W budżecie uchwalonym przez polski parlament w 1924 r., znalazły się środki pozwalające na wznowienie pracy poselstwa. Jego kierownictwo powierzono Konstantemu Rozwadowskiemu³⁶. Nowy poseł i minister pełnomocny listy uwierzytelniające złożył 24 października 1924 r.³⁷ Ten utalentowany dyplomata znacznie przyczynił się do zbliżenia między państwami na płaszczyźnie gospodarczej i kulturalnej. K. Rozwadowski miał swój niezaprzeczalny wkład w podpisanie polsko-duńskiego układu lotniczego z 16 grudnia

³² RA, UD, sygn. H 4.F.Polen/2, b. p.: Pismo Poselstwa Królestwa Danii w Warszawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Danii, 29 XI 1923; *ibidem*, b. p.: Pismo Poselstwa Królestwa Danii w Warszawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Danii, 3 XII 1923; *ibidem*, b. p.: Pismo Poselstwa Królestwa Danii w Warszawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Danii, 7 XII 1923.

³³ B. Hajduk, *Placówki dyplomatyczno-konsularne...*, s. 32.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ J. Mogensen, *Obserwacje duńskiego dyplomaty w Polsce 1939*, Kopenhaga 1994, s. 29.

³⁶ *Polens nye Gesandt i København*, „Berlingske Tidende”, 17 X 1924, nr 288, s. 5.

³⁷ *Den nye polske Gesandt*, „Politiken”, 25 X 1924, nr 25, s. 7.

1924 r.³⁸ oraz traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego – 23 kwietnia 1926 r. W 1928 r. na stanowisku posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego zastąpił go Jan Zygmunt Michałowski – pierwszy poseł niepodległej Polski w Szwecji³⁹. W 1931 r. obowiązki posła i ministra pełnomocnego w Kopenhadze objął Michał Sokolnicki. Uroczystość złożenia listów uwierzytelniających miała miejsce 2 września tego roku. Opuszczającego Kopenhagę J.Z. Michałowskiego żegnali przedstawiciele duńskiej prasy oraz członkowie Towarzystwa Duńsko – polskiego (*Dansk-Polsk Forening*)⁴⁰. Obowiązki sekretarza poselstwa RP w Kopenhadze w latach 1932-1935 pełnił pisarz, tłumacz, współtwórca grupy poetyckiej „Skamander” Jarosław Iwaszkiewicz, w kolejnych dziesięcioleciach jeden z najwybitniejszych polskich prozaików XX wieku. Swoje spostrzeżenia na temat pracy w Danii, ale również jej kulturze, tradycjach i codziennym życiu jej mieszkańców, zawarł w zbiorze esejów zatytułowanych „Gniazdo łabędzi. Szkice z Danii”, wydanych po raz pierwszy w 1962 r.⁴¹

Na czas służby M. Sokolnickiego przypadł okres aktywizacji polskich służb dyplomatyczno-konsularnych. Po pierwsze, miało to związek z planami zwiększenia ekspansji gospodarczej na rynek duński. Po drugie, z wyznaczeniem nowego kierunku w polityce zagranicznej Polski przez Józefa Becka. Ten uzdolniony polityk, objął stanowisko ministra spraw zagranicznych w 1932 r., by pełnić je nieprzerwanie do wybuchu II wojny światowej. 25 lipca 1932 r. Rzeczypospolita zawarła układ o nieagresji z ZSRR, przedłużony następnie na okres dziesięciu lat. Dwa lata później, 26 stycznia podpisano polsko-niemiecką deklarację o niestosowaniu sił. Uregulowanie stosunków z sąsiadującymi mocarstwami nie tylko wzmocniło pozycję Polski na arenie międzynarodowej, lecz również pozwoliło na większą swobodę w polityce zagranicznej. Dzięki temu możliwe stało się skierowanie większej uwagi polskiego MSZ na kwestię współpracy z państwami Europy Północnej. Próba zbliżenia do krajów regionu skandynawsko-bałtyckiego na płaszczyźnie politycznej podjęta przez J. Becka, wynikała z dążeń do realizacji koncepcji Międzymorza, zakładającej przeciwstawienie potężnym sąsiadom z Zachodu i Wschodu tzw. „trzeciej siły” w postaci bloku państw środkowoeuropejskich, skandynawskich oraz krajów bałkańskich z udziałem Polski⁴². Koncepcja ta nie spotkała się jednak z zainteresowaniem sfer politycznych Danii⁴³.

³⁸ *Luftkonvention med Polen*, „Politiken”, 20 XII 1924, nr 81, s. 6.

³⁹ *Den nye polske Gesandt*, „Politiken”, 26 IX 1928, nr 338, s. 7.

⁴⁰ Erhvervsarkivet w Århus (dalej: EÅ), Landbrugsrådet, sygn. 1A6 Polen, k. 2: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Duńsko-Polskiego w latach 1928–1938, 11 III 1938, k. 3.

⁴¹ Tłumaczenie tej pracy nie ukazało się w języku duńskim.

⁴² J. Krasuski, *Między wojnami. Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1985, s. 152–155, 180–184,

⁴³ T. Cieślak, *Stosunki polsko-skandynawskie w latach 1918 – 1939* [w:] *Przyjaźnie i antagonizmy. Stosunki Polski z państwami sąsiednimi w latach 1918 – 1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1977, s. 77; B. Piotrowski,

Odmienne były bowiem wytyczne polityki zagranicznej Danii. Zasada neutralności, niewiązania się aliansami z innymi państwami oraz dążenie do redukcji potencjału militarnego, stały w sprzeczności z założeniami koncepcji Międzymorza. Przystąpienie tego kraju do projektowanego przez J. Becka sojuszu państw, było bezwątpienia nierealne, również z powodu obawy rządu w Kopenhadze przed zadrażnieniem stosunków z Niemcami. Wizyty J. Becka w Oslo, Sztokholmie, Tallinie i Rydze również nie przyniosły rezultatów. Państwa skandynawskie i bałtyckie nie były zainteresowane bliższą współpracą polityczną z Polską, uważając zasadę neutralności za jedyną gwarancję własnej suwerenności. Dlatego też zabiegi ministra spraw zagranicznych nie przyniosły i nie mogły przynieść rezultatów, na które liczył⁴⁴.

W 1936 r. nastąpiła ostatnia przed wojną zmiana na stanowisku kierownika polskiej placówki w Kopenhadze. M. Sokolnickiego na stanowisku posła zastąpił Jan Starzewski. Listy uwierzytelniające wręczył królowi duńskiemu Christianowi X 8 czerwca w czasie krótkiej audiencji. Spotkanie monarchy z polskim dyplomatą, w czasie zaledwie dwudniowego pobytu króla w stolicy, uznane zostało w korpusie dyplomatycznym za wyraz specjalnej uprzejmości dworu⁴⁵.

Agresja niemiecko-sowiecka na Polskę we wrześniu 1939 r. i rozpad struktur państwowych II Rzeczypospolitej, zmusił korpus dyplomatyczny do opuszczenia Warszawy⁴⁶. Po zajęciu terytorium Polski przez Niemcy oraz ZSRR, władze Rzeczypospolitej kontynuowały działalność na emigracji. 30 września 1939 r. w Paryżu ukonstytuował się rząd RP na uchodźstwie. Wobec jego notyfikacji rząd duński wstrzymał się jednak z zajęciem oficjalnego stanowiska w obawie przed zadrażnieniem stosunków z III Rzeszą⁴⁷. Dania, podobnie jak Szwecja, Finlandia i Norwegia nie wysłała również swojego przedstawiciela do siedziby rządu RP we Francji⁴⁸. Pomimo tego, przedstawiciel Polski w Kopenhadze J. Starzewski pełnił funkcję posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego aż do 14 kwietnia 1940 r. Jeszcze w sierpniu 1939 r., w piśmie kierowanym do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wyrażał opinię, iż agresja niemiecka na Danię jest mało prawdopodobna. „Pod względem wojskowym zajęcie Jutlandii wytwarza znaczny front a okupacja i

Niemcy w polityce państw skandynawskich (1935 – 1938) [w:] *Niemcy w polityce międzynarodowej 1918 – 1939*, t. III: *W dobie Monachium*, red. S. Sierpowski, Poznań 1992, s. 127.

⁴⁴ *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV (1918 – 1939), red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 499; J. Faryś, *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, Warszawa 1982, s. 330–331.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ P. Łossowski, *Dyplomacja Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1992, s. 273–276.

⁴⁷ H. Batowski, *Walka dyplomacji hitlerowskiej przeciw Polsce 1939-1945*, Warszawa 1984, s. 43.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 59.

utrzymanie w swym posiadaniu 500 wysp duńskich zawiera sporo komplikacji. Neutralna Dania stwarza dla Rzeszy pod względem politycznym okno na świat poprzez państwa skandynawskie, a zajęcie jej oznaczałoby moralną co najmniej izolację Berlina od strony północy”, prognozował⁴⁹. Jego przewidywania okazały się jednak błędne. 9 kwietnia 1940 r. we wczesnych godzinach porannych, niemieckie okręty inwazyjne wpłynęły do Kopenhagi, a siły lądowe przekroczyły granicę na linii Tønder-Flensborg. Zgodnie z decyzją rządu, armia duńska nie stawiała oporu⁵⁰. Po zajęciu Danii przez Niemcy polska placówka poselska w Kopenhadze oraz placówki konsularne zostały zamknięte. Król Christian X uzyskał od Adolfa Hitlera zgodę, aby przedstawiciele służb dyplomatycznych Polski, Francji i Wielkiej Brytanii opuścili ten kraj, unikając aresztowania. W kwietniu 1940 r. dyplomaci specjalnym pociągiem wyjechali do Holandii⁵¹.

W wyniku nacisków ze strony Berlina, rząd duński został zmuszony do wydania deklaracji o zawieszeniu stosunków dyplomatycznych z państwem polskim⁵². Z tego powodu żadne oficjalne kontakty między rządem RP na uchodźstwie, którego siedziba w 1940 została przeniesiona do Londynu, a Kopenhagą nie mogły mieć miejsca. Po kapitulacji wojsk niemieckich w Danii 5 maja 1945 r., J. Starzewski ponownie został desygnowany na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego z ramienia rządu emigracyjnego⁵³. W zmienionych, powojennych warunkach politycznych urzędu jednak nie objął. Wyłączne prawo do reprezentowania odrodzonego państwa polskiego w stosunkach międzynarodowych rościł sobie bowiem rząd komunistyczny powstały pod polityczną kontrolą Józefa Stalina.

W momencie kapitulacji III Rzeszy i zakończenia działań wojennych w maju 1945 r. na terenie państwa duńskiego nie istniało żadne oficjalne polskie przedstawicielstwo. Kwestia odbudowania stosunków dyplomatycznych między dwoma krajami wymagała jak najszybszego rozstrzygnięcia, przez wzgląd na liczną grupę polskich uchodźców, deportowanych i uciekinierów z armii niemieckiej umieszczonych po zakończeniu wojny w obozach na terenie Danii. Ich dokładna liczba jest trudna do oszacowania, niemniej za

⁴⁹ AAN, MSZ, sygn. mkf. B 21973, k. 13–14: Tajne pismo Poselstwa RP w Kopenhadze do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski, 16 VIII 1939.

⁵⁰ T. Konecki, *Skandynawia w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2003, s. 58; R. Wapiński, *Polska nad Bałtykiem w latach 1920–1939*, „Zapiski Historyczne”, 1979, z. 4, s. 8.

⁵¹ *Historia dyplomacji polskiej*, t. V: 1939 – 1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999, s. 30.

⁵² H. Batowski, *op. cit.*, s. 99.

⁵³ E. Kruszewski, *Dania*, [w:] *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945-1990*, red. T. Piesakowski, Londyn 1999, s. 297.

Edwardem Olszewskim oraz Emilią Denkiewicz-Szczepaniak należałoby przyjąć, że sięgała ona około 5,5 – 6 tys. osób⁵⁴.

Polsko-duńskie stosunki dyplomatyczne zostały ponownie nawiązane 7 lipca 1945 r. w zupełnie nowej, powojennej rzeczywistości politycznej. Tego dnia Kopenhaga uznała Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej⁵⁵ za organ władzy mający wyłączne prawo do reprezentowania odrodzonego państwa polskiego w kontaktach międzynarodowych, wyrażając gotowość wymiany dyplomatów. Było to równoznaczne z uznaniem przez Kopenhagę zmian jakie nastąpiły w wyniku ustaleń jałtańskich oraz marginalizowania wpływów rządu RP na uchodźstwie. Istotne znaczenie dla tak szybkiego nawiązania stosunków dyplomatycznych miały przede wszystkim potrzeby gospodarcze Polski i Danii⁵⁶. Zniszczenia wojenne, a co za tym idzie braki surowcowe i energetyczne oraz trudności transportowe uniemożliwiały odrodzonej Rzeczypospolitej szybką odbudowę. W sytuacji dewastacji gospodarki, zapotrzebowanie polskiego rynku było wielkie. Do najbardziej poszukiwanych towarów importowych w pierwszych latach powojennych należały artykuły żywnościowe, co czyniło kwestię nawiązania kontaktów handlowych z Danią niezwykle istotną. Kopenhaga była natomiast żywo zainteresowana możliwością importu polskiego węgla, który już w latach międzywojennych odgrywał najważniejszą rolę w polsko-duńskich obrotach handlowych.

Na marginesie niniejszych rozważań, należy wyraźnie podkreślić, iż pomimo oficjalnego uznania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, Kopenhaga nieformalnie utrzymywała kontakty z polskim rządem emigracyjnym, który uznawał siebie za jedyne kontynuatora II RP. Niemniej jednak, z powodu ograniczonych środków finansowych oraz tarć personalnych jego wpływy po II wojnie światowej uległy znacznemu ograniczeniu⁵⁷. W 1979 r. decyzją premiera rządu emigracyjnego Alfreda Urbańskiego powołano w Danii Delegaturę Rządu RP na Uchodźstwie, której działalność trwała do 1989 r. Delegatem rządu

⁵⁴ E. Olszewski, *Reemigracja Polaków z Danii w latach 1945-1949*, „Przegląd Polonijny”, 1992, z. 4, s. 58-59. Por.: J. Vernaut, *The Refugee in the Post-War*, Londyn 1953, s. 126., K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej*, Wrocław 1974, s. 230., E. Denkiewicz-Szczepaniak, *Repatriacja Polaków w Danii w latach 1945-1947*, w:] *Polska – Dania w ciągu wieków*, red. J. Szymański, Gdańsk 2004, s. 289.

⁵⁵ Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej - rząd powołany 28 czerwca 1945 w wyniku realizacji postanowień konferencji w Jałcie (4-11 lutego 1945) w sprawie zreorganizowania komunistycznego Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej, powołanego z inicjatywy Józefa Stalina w celu przejścia kontroli nad państwem polskim. Reorganizacja według ustaleń jałtańskich polegać miała na włączeniu w jego skład przywódców demokratycznych z Polski i Polaków z zagranicy. 29 czerwca 1945 r. został uznany przez Francję, a w następnych tygodniach przez Wielką Brytanię oraz inne państwa koalicji antyhitlerowskiej. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej ustąpił 8 lutego 1947 r. po wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Szerzej: W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944-marzec 1947*, Warszawa 2007.

⁵⁶ A. Kłoncewicz, *Nawiązanie stosunków polsko-duńskich w 1945 r. w świetle polskich dokumentów*, [w:] *Polska – Dania w ciągu wieków*, red. J. Szymański, Gdańsk 2004, s. 261-268.

⁵⁷ K. Szczepaniak, *Organizacja polskiej służby zagranicznej 1918-2010*, Warszawa 2012, s. 377.

w randze ministra pełnomocnego na Danię został mianowany późniejszy profesor, wybitny historyk, autor wielu publikacji i oddany działacz patriotyczny Eugeniusz Kruszewski⁵⁸.

Pierwszym oficjalnym przedstawicielem państwa polskiego w Kopenhadze w randze *chargé d'affaires* został dr Piotr Szamański. Listy wprowadzające złożył jednak dopiero 25 listopada 1945 r.⁵⁹ Pełnił stanowisko kierownika placówki zaledwie kilka miesięcy, gdyż już w kwietniu 1946 r. został odwołany. Przedstawicielstwo w Kopenhadze objął następnie w randze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Stanisław Kelles-Krauz – polityk PPS, senator II RP, lekarz, działacz społeczny, pisarz literatury dziecięcej⁶⁰. Listy uwierzytelniające złożył 16 kwietnia 1946 r. Na siedzibę polskiego poselstwa, a następnie ambasady została wyznaczona willa w dzielnicy Hellerup przy Richelieus Allé 12. Do głównych zadań polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w pierwszych latach powojennych należała przede wszystkim koordynacja akcji repatriacyjnej, która objęła przebywających na terenie państwa duńskiego Polaków oraz rokowania w sprawie umowy handlowej⁶¹. Negocjacje w sprawie nawiązania oficjalnej współpracy gospodarczej zakończyły się podpisaniem 29 sierpnia 1945 r. układu handlowego i umowy płatniczej. Już rok później, 7 października oba kraje podpisały kolejny traktat handlowy i płatniczy, przewidujący podniesienie wartości obrotów ponad trzykrotnie. W konsekwencji, podobnie jak w latach dwudziestych i trzydziestych, współpraca gospodarcza stała się główną płaszczyzną zbliżenia między dwoma narodami.

Polsko-duńskie kontakty ekonomiczne i polityczne uległy zahamowaniu na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Mimo to, że najważniejsze decyzje co do podziału Europy na strefy wpływów zapadły w Jaltie i Poczdamie, po zakończeniu działań wojennych

⁵⁸ E. Kruszewski, *Bibliografii over danske oversættelser fra polsk skønlitteratur 1855-1966*, Kopenhaga 1979, *idem*, *Duńscy przyjaciele sprawy polskiej*, Kopenhaga 2006, *idem*, *Małe państwa w stosunkach międzynarodowych. Problemy naukowo-badawcze*, Londyn 1982, *idem*, *Maria Skłodowska-Curie z wizytą w Kopenhadze*, „XIX Rocznik Instytutu Polsko-Skandynawskiego 2003/2004”, Kopenhaga 2004, *idem*, *Pan Tadeusz w Danii*, „Pamiętnik Literacki” 1991, t. XVI, *idem*, *Pastor Edward Orved og hans breve til biskop Johannes von Euch fra 1894–1906*, Kopenhaga 2003, *idem*, *Polacy w kulturze Danii i XX w.* [w:] *Z dziejów Polski i Skandynawii: Rozprawy i studia na X-lecie Instytutu Polsko-Skandynawskiego*, red. E. Kruszewski, E. Ashøj, Kopenhaga 1995, *idem*, *Polska polityka w raportach duńskich dyplomatów 1919–1926*, Kopenhaga 2008, *idem*, *Polska w świetle relacji posłów duńskich w Warszawie (1919–1923)*, [w:] *Polska–Dania w ciągu wieków*, red. J. Szymański, Gdańsk 2004, *idem*, *Polskie tropy nad Sundem i Skagerrakiem*, Kopenhaga 2009, *idem*, *Problemy osadnictwa Polaków w Danii 1893–1939*, Londyn 1980, *idem*, *Stanisław Lubicz Sawicki w świetle listów i wspomnień*, [w:] *Stanisław Lubicz Sawicki in memoriam 1907–2007*, red. E. Kruszewski, Kopenhaga 2008, *idem*, *Towarzystwo Duńsko-Polskie w Danii ogniwem szerzenia wiedzy o Polsce (1928–1940)*, [w:] *Skandinavien och Polen. Möten, relationer och ömsesidig påverkan*, red. B. Törnquist-Plewa, Lund 2007.

⁵⁹ *Stosunki dyplomatyczne Polski. Informator*, t. I: Europa 1918-2006, red. K. Szczepaniak, A. Herman-Lukasik, B. Janicka, Warszawa 2007, s. 120.

⁶⁰ *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. III, red. J. Balcerzak, Warszawa 1992, s. 141-143.

⁶¹ E. Olszewski, *op. cit.*, s. 69-78., E. Denkwicz-Szczepaniak, *op. cit.*, s. 299-304.

rywalizacja mocarstw toczyła się nadal. Powstanie dwóch bloków polityczno-militarnych na dziesiątki lat zdeterminowało stosunki międzynarodowe. W 1949 r. Dania przystąpiła do Paktu Północnoatlantyckiego, natomiast w tym samym roku Polska stała się członkiem RWPG, a sześć lat później – Układu Warszawskiego. Kontakty między dwoma krajami na płaszczyźnie gospodarczej, kulturalnej, a przede wszystkim politycznej pozostawały w cieniu konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim i były zależne od przebiegu „zimnej wojny”. Narastające w drugiej połowie lat czterdziestych napięcie polityczno-ekonomiczne między Wschodem a Zachodem, rzutowało również na relacje polsko-duńskie. W jego konsekwencji, stosunki między dwoma krajami uległy ograniczeniu. Dopiero śmierć Józefa Stalina w 1953 r. umożliwiła krajom bloku socjalistycznego podjęcie bardziej samodzielnych działań na arenie międzynarodowej. Do zbliżenia między Polską a krajami zachodnimi znacznie przyczyniła się zmiana na stanowisku pierwszego sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) i objęcie władzy przez Władysława Gomułkę⁶². Wśród priorytetowych celów nowego kierownictwa partii znalazło się ożywienie kontaktów z krajami skandynawskimi, czego przejawem było podniesienie statusu przedstawicielstw dyplomatycznych w Sztokholmie, Oslo i Kopenhadze do rangi ambasad. Polska i Dania nawiązały dialog polityczny, który umożliwił zastąpienie krótkoterminowych porozumień handlowych – długoterminową umową oraz zawarcie pierwszego w historii polsko-duńskiego układu o współpracy naukowo-kulturalnej, podpisanego w 1960 r.⁶³

Ostatnim szefem polskiej misji dyplomatycznej w randze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego był Józef Dryblas, który listy uwierzytelniające złożył 2 kwietnia 1954 r.⁶⁴ Po trzech latach kierowania pracami polskiego przedstawicielstwa w Kopenhadze został odwołany. Pierwszym polskim ambasadorem w Kopenhadze został Stanisław Wincenty Dobrowolski, który w latach wojennych piastował w Krakowie stanowisko przewodniczącego Rady Pomocy Żydom „Żegoty”, a po wojnie pracował w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Listy uwierzytelniające złożył 30 sierpnia 1957 r.⁶⁵ Stanowisko szefa misji dyplomatycznej pełnił sześć lat. W 1963 r. zastąpił go wieloletni dyrektor Departamentu Prasy i Informacji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych - Romuald Poleszczuk. Został akredytowany przy rządzie Królestwa Danii 26 lutego tego roku⁶⁶. Jego odwołanie nastąpiło 5 lat później, w wyniku kryzysu jaki nastąpił w relacjach polsko-duńskich, kiedy to Dania

⁶² H. Andreasen, *Stosunki polsko-duńskie 1953-1968*, [w:] *Wrocławskie Studia z Polityki Zagranicznej*, t. II, red. K. Ruchniewicz, B. Szaynok, J. Tyszkiewicz, Wrocław 2005, s. 42.

⁶³ <http://www.traktaty.msz.gov.pl/fd.aspx?f=P0000013174.pdf>

⁶⁴ *Stosunki dyplomatyczne Polski, op. cit.*, s. 120.

⁶⁵ *Stosunki dyplomatyczne Polski, op. cit.*, s. 120.

⁶⁶ *Ibidem*.

zamroziła stosunki polityczne z Polską. Była to odpowiedź Kopenhagi na udział wojsk polskich w inwazji sił Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 r.⁶⁷ Nie bez wpływu na tą decyzję miał również napływ do Danii emigrantów politycznych głównie pochodzenia żydowskiego, którzy opuścili Polskę w wyniku wydarzeń marcowych. E. Olszewski szacuje liczbę uchodźców, przybyłych do Danii w latach 1968-1974 na 4 000 osób⁶⁸.

W warunkach narastającego napięcia w stosunkach międzynarodowych, polska placówka dyplomatyczna w Kopenhadze była wykorzystywana przez służby wywiadowcze PRL do pozyskiwania informacji. Kopenhaga, będąca ważnym miastem portowym – ośrodkiem handlu i węzłem komunikacyjnym, przez wzgląd na korzystne usytuowanie geopolityczne uznawana była za cenny ośrodek przepływu informacji. Funkcjonariuszem organów bezpieczeństwa i wywiadu PRL był następca Romualda Poleszczuka – ppłk Henryk Wendrowski, akredytowany przy rządzie duńskim 17 września 1968 r.⁶⁹ Odwołany pięć lat później, w 1973 r. powrócił do kraju. Na stanowisku szefa polskiej misji dyplomatycznej zastąpił go Stanisław Pichla – inspektor, a następnie zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego Komitetu Centralnego PZPR. Listy uwierzytelniające złożył 13 września 1973 r.⁷⁰ Po pięciu latach S. Pichla został odwołany z Kopenhagi, a kierownictwo polską placówką objął Bohdan Trąmpczyński – ekonomista, działacz ruchu ludowego, wieloletni prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, autor licznych publikacji dotyczących polskiej spółdzielczości⁷¹. Przy rządzie Królestwa Danii został akredytowany 28 września 1978 r.⁷²

W latach siedemdziesiątych nastąpiło ponowne zbliżenie między Kopenhagą a Warszawą, co wynikało ze zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz prób zażegnania groźby konfliktu zbrojnego podejmowanych po obu stronach „żelaznej kurtyny”. Wpływ na sytuację na arenie międzynarodowej, a zatem na atmosferę *détente* miało podpisanie w 1970 r. układu między PRL a RFN o podstawach normalizacji stosunków oraz

⁶⁷ H. Andreassen, *Współpraca polsko-duńska po 1945 r. – wybrane przykłady*, [w:] *Polska-Dania w ciągu wieków*, op. cit., s. 321.

⁶⁸ E. Olszewski, *Emigracja polska w Danii 1893-1993*, Lublin 1993, s. 310-311.

⁶⁹ L. Pawlikowicz, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956-1964*, Warszawa 2004, s. 292.

⁷⁰ *Stosunki dyplomatyczne Polski*, op. cit., s. 120.

⁷¹ B. Trąmpczyński, *Ekonomiczne podstawy nakładztwa w Polsce*, Warszawa 1969., *idem*, *Funkcje drobnej wytwórczości w nowoczesnej gospodarce narodowej*, Kielce 1975., *idem*, *Funkcje spółdzielczości pracy w polskiej gospodarce narodowej*, Warszawa 1968., *idem*, *Kierunki rozwoju nakładztwa*, Poznań 1974., *idem*, *Podstawy teoretyczne spółdzielczości pracy*, Sopot 1984., *idem*, *Problemy drobnej wytwórczości*, Warszawa 1984., *idem*, *Spółdzielczość pracy w Polsce Ludowej: funkcje, doświadczenia, wnioski*, Warszawa 1970.

⁷² *Stosunki dyplomatyczne Polski*, op. cit., s. 120.

Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) obradująca w latach 1973-1975. Zagadnieniem zajmującym dużo miejsca w kontaktach polsko-duńskich w latach siedemdziesiątych była kwestia rozbrojenia oraz pokojowej współpracy w obrębie Morza Bałtyckiego, co związane było ze zwiększonym zainteresowaniem NATO tym regionem wynikającym m.in. z odkrycia pokładów norweskiej ropy naftowej⁷³. O dużej wadze jaką Warszawa i Kopenhaga przywiązywały do kontaktów bilateralnych świadczą liczne w omawianym okresie oficjalne wizyty przedstawicieli najwyższego szczebla Ministerstw Spraw Zagranicznych. W latach 1971-1981 ministrowie bądź wiceministrowie obu krajów spotykali się dziesięciokrotnie w celu odbycia konsultacji politycznych⁷⁴. Obawy Polski budziło natomiast postępujące zbliżenie Danii i EWG, którego rezultatem było przystąpienie tego kraju do wspólnoty gospodarczej w 1973 r.⁷⁵

W 1981 r. nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika polskiej misji dyplomatycznej w Kopenhadze. Nowym ambasadorem, akredytowanym przy rządzie duńskim 17 września został Tadeusz Wujek⁷⁶. Na czas jego służby przypada okres ponownego ochłodzenia w stosunkach polsko-duńskich, co związane było z reakcją Kopenhagi na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 oraz na represje, jakim zostali poddani działacze opozycji zgromadzeni wokół NSZZ „Solidarność”⁷⁷. Ponowny napływ polskiej emigracji politycznej do Danii, zwanej potocznie „solidarnościową” rozpoczął się w 1981 r. i o zmiennym natężeniu trwał do końca lat osiemdziesiątych⁷⁸. W 1984 r. T. Wujek został odwołany z placówki w Kopenhadze, a stanowisko kierownika misji dyplomatycznej objął Lucjan Piątkowski. Listy uwierzytelniające złożył 21 czerwca⁷⁹.

W konsekwencji przemian politycznych, w 1989 r. po pierwszych częściowo wolnych wyborach w powojennej historii Polski, ambasadorem w Kopenhadze został mianowany Janusz Ryszard Roszkowski – korespondent, a następnie redaktor naczelny Polskiej Agencji Prasowej. 13 listopada tego roku został akredytowany przy rządzie duńskim⁸⁰. Zmiany ustrojowe w Polsce na początku lat dziewięćdziesiątych otworzyły nowy rozdział w historii

⁷³ *Historia dyplomacji polskiej*, t. VI: 1944/1945-1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010, s. 693.

⁷⁴ *Stosunki dyplomatyczne Polski*, op. cit., s. 124-125.

⁷⁵ K. Dośpiał-Borysiak, *Państwa nordyckie a Unia Europejska*, Warszawa 2007, s. 13-14.

⁷⁶ *Stosunki dyplomatyczne Polski*, op. cit., s. 120.

⁷⁷ A. Bereza-Jarociński, *Poland and Nordic Countries*, Warszawa 1985, s. 15.

⁷⁸ E. Olszewski, *Emigracja polska w Danii 1893-1993*, op. cit., s. 319-324.

⁷⁹ *Stosunki dyplomatyczne Polski*, op. cit., s. 120.

⁸⁰ *Ibidem.*, *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny*, red. L. Mackiewicz, A. Żoła, Warszawa 1993 ed. 3, s. 607.

stosunków między Polską a Danią. Kontakty na płaszczyźnie gospodarczej, kulturalnej, a w szczególności politycznej, będące pochodną dwubiegunowego podziału świata, zyskały nowe impulsy rozwoju i przybrały kształt nieskrępowanej współpracy. Po upadku systemu komunistycznego w Europie środkowo-wschodniej, pomimo początkowych obaw o destabilizację regionalną, Dania aktywnie zaangażowała się w rozwój nowych demokracji, wykazując szczególne zainteresowanie obszarem bałtyckim. Z inicjatywy rządów Niemiec oraz Danii została powołana do życia Rada Państw Morza Bałtyckiego (*Council of the Baltic Sea States*), będąca współcześnie ważnym forum współpracy międzyrządowej w regionie bałtyckim. Wśród państw członkowskich-założycieli znalazła się również Polska⁸¹.

Aktywne poparcie Kopenhagi zyskały polskie starania o przystąpienie do Unii Europejskiej oraz Paktu Północnoatlantyckiego. Już na początku lat dziewięćdziesiątych Polska przystąpiła do rozwijania współpracy z poszczególnymi członkami Sojuszu. Kooperacja ze Stanami Zjednoczonymi oraz ich europejskimi sojusznikami, w tym przede wszystkim z Niemcami i Danią, wyprzedziła zdecydowanie kontakty z Sojuszem jako całością. Bilateralne kontakty wojskowe polsko-duńskie zostały bowiem zainicjowane już we wrześniu 1991 r. W następnych latach z inicjatywy strony duńskiej współpraca dwustronna polsko-niemiecka i polska-duńska przyjęła formułę trójstronną. Jej podstawę prawną stanowiło porozumienie podpisane przez ministrów obrony narodowej Polski, Danii i Niemiec 18 sierpnia 1995 r. Pogłębienie współpracy wojskowej nastąpiło wraz z przyjęciem Polski do NATO 12 marca 1999 r. i współcześnie odbywa się w ramach ustanowionego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie.

Na okres negocjacji dotyczących warunków przystąpienia Polski do europejskich struktur gospodarczych i militarnych, przypadają lata kierowania pracami polskiej misji dyplomatycznej przez Jerzego Stanisława Sito – poetę, dramaturga i tłumacza m.in. dzieł Williama Szekspira oraz Thomasa Eliota⁸². Ambasador został akredytowany przy rządzie duńskim 20 kwietnia 1991 r.⁸³ Sześć lat później został odwołany, a kierownictwo nad pracami placówki zostało powierzone prof. ekonomii, wieloletniemu rektorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Janowi Góreckiemu, który listy uwierzytelniające złożył 4 lutego 1997 r.⁸⁴ Pierwszym w historii stosunków polsko-duńskich skandynawistą na stanowisku

⁸¹ Szerzej: H. Ognik, *Polska we współpracy bałtyckiej*, Warszawa 1994., *Instytucje i programy współpracy bałtyckiej*, red. W. Toczyński, E. Gistel, Gdańsk 1998.

⁸² Zmarł Jerzy Stanisław Sito – dramaturg, tłumacz i krytyk, „Polska The Times” nr 2 z 4 I 2011 r.

⁸³ *Stosunki dyplomatyczne Polski, op. cit.*, s. 120.

⁸⁴ *Ibidem*.

ambasadora RP w Kopenhadze była następczyni J. Góreckiego – Barbara Tuge-Erecińska⁸⁵, w latach 80-tych czynnie związana z opozycją demokratyczną, a po 1990 r. pracująca w MSZ, m.in. jako ambasador w Sztokholmie. Kierownictwo nad pracami ambasady polskiej w Kopenhadze objęła 10 sierpnia 2001 r. i pełniła je do lipca 2005 r.⁸⁶

Od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych nadrzędnym priorytetem duńskiej polityki zagranicznej stały się działania zmierzające do rozszerzenia Unii Europejskiej. Duńskie poparcie dla państw aspirujących do członkostwa we wspólnocie, wśród których znalazła się również Polska, wynikało przede wszystkim z przeświadczenia, że jednym z celów Unii Europejskiej jest pokojowa koegzystencja jej członków. Dążąc do stabilizacji politycznej w regionie bałtyckim, Kopenhaga silny nacisk położyła przede wszystkim na wspieranie przemian demokratycznych w republikach bałtyckich oraz Polsce. Głównymi obszarami działań stało się wsparcie w kwestiach legislacyjnych, administracyjnych i instytucjonalnych we wdrażaniu norm wspólnotowych, promowanie ochrony środowiska, kooperacja z zakresie bezpieczeństwa ogólnego oraz pomoc w rozwijaniu społeczeństwa obywatelskiego. Powyższe działania miały na celu nie tylko uczynienie z Polski wiarygodnego partnera w stosunkach politycznych, lecz również – w kontaktach na płaszczyźnie gospodarczej. Cechą charakterystyczną polsko-duńskich obrotów handlowych po 1999 r. stała się bowiem ich wysoka dynamika oraz utrzymujące się dodatnie dla Polski saldo wymiany. Te tendencje w bilateralnej współpracy gospodarczej uległy dalszemu pogłębieniu w wyniku wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r.

Według danych MSZ, w 2010 r. Dania była dla Polski 15. partnerem w eksporcie (udział około 1,9%) i znajdowała się na 19. miejscu w imporcie (1,2%). Wartość polsko-duńskich obrotów handlowych w 2010 r. wzrosła natomiast o ponad 18% i sięgnęła 3,9 mld EUR⁸⁷. W nowych realiach gospodarki rynkowej Dania stała się znaczącym inwestorem zagranicznym w Polsce. Według oficjalnych danych tylko w 2010 r. duńscy przedsiębiorcy zainwestowali w Polsce 220 mln EUR. Liczba duńskich firm prowadzących działalność w Polsce w 2012 r. szacowana jest na ponad 500, a łączna wartość zainwestowanych środków to ponad 3 mld euro.

W okresie pogłębiającej się współpracy polsko-duńskiej na forum Unii Europejskiej, NATO oraz w regionie Morza Bałtyckiego, pracami polskiej placówki w Kopenhadze od 2005 r. kierował następnie były wiceminister spraw zagranicznych w rządzie Marka Belki –

⁸⁵ *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 sierpnia 2001 r.* „Monitor Polski” nr 28 z 2001 r. poz. 458.

⁸⁶ *Stosunki dyplomatyczne Polski, op. cit.*, s. 120.

⁸⁷ http://www.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/polityka_zagraniczna/europa/stosunki_z_panstwami_europy/dania

Jakub Wolski. Przy rządzie duńskim został akredytowany 22 listopada⁸⁸. Kilka miesięcy później został jednak odwołany, a kierownictwo polską misją dyplomatyczną w randze *charge d'affaires ad interim* objął Robert Filipczak. Osiem miesięcy później kierownictwo nad placówką przejął wieloletni dyplomata, socjolog, Adam Halamski. Przy rządzie duńskim został akredytowany 8 listopada 2006 r.⁸⁹ Decyzją Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego został odwołany z dniem 15 lipca 2010 r.⁹⁰ Kierownictwo polską misją dyplomatyczną zostało następnie przekazane dawnemu ambasadorowi RP na Węgrzech, wiceministrowi spraw zagranicznych w latach 2005-2007, dyrektorowi generalnemu polskiej Służby Zagranicznej w l. 2007-10 – Rafałowi Wiśniewskiemu.

Na przestrzeni dziesięcioleci polsko-duńskie kontakty dyplomatyczne były silnie uwarunkowane stosunkami politycznymi między dwoma państwami. W okresie dwudziestolecia międzywojennego były one raczej ograniczone. Wynikało to z całkowicie innych wytycznych Kopenhagi oraz Warszawy co do kierunków polityki zagranicznej. Cechą charakterystyczną międzynarodowych kontaktów politycznych Polski był bowiem ich równoleżnikowy układ, ukształtowany przez wieki. Dominującą rolę odgrywały stosunki z Niemcami oraz Związkiem Sowieckim. Płaszczyzną porozumienia między krajami nie stała się obawa przed dążeniami rewizjonistycznymi III Rzeszy. Dania nie mogła stanowić poważnego politycznego partnera Polski, gdyż jej rola, jako małego państwa, na arenie międzynarodowej była niewielka, a potencjał militarny, podlegający redukcji – znikomy. W omawianym okresie, Kopenhaga odmawiała udziału w jakichkolwiek sojuszach i blokach, uważając zasadę neutralności za jedyną gwarancję własnej suwerenności.

Kolejny etap polsko-duńskich kontaktów dyplomatycznych zapoczątkowany został w 1945 r. Powojenna, dwubiegunowa struktura relacji między Wschodem a Zachodem, uniemożliwiała nawiązanie bliższej współpracy między Warszawą a Kopenhagą. W warunkach rywalizacji mocarstw, Polska i Dania należały do odrębnych bloków polityczno-militarnych jak również gospodarczych. Krępowało to współpracę bilateralną między państwami, a relacje między nimi na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i kulturalnej stanowiły wypadkową stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Dopiero przemiany ustrojowe, w wyniku których Polska dołączyła do grona krajów demokratycznych, rozpoczęły nowy etap w stosunkach polsko-duńskich. Dotychczasowe ograniczone relacje zostały zastąpione przez aktywne współdziałanie na forum Unii

⁸⁸ *Stosunki dyplomatyczne Polski, op. cit.*, s. 120.

⁸⁹ *Ibidem.*

⁹⁰ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WMP20100550738>

Europejskiej, NATO oraz Rady Państw Morza Bałtyckiego, a także w formule bilateralnej. Między dwoma krajami utrzymywany jest ciągły dialog polityczny, o czym świadczyć mogą konsultacje związane z objęciem przez Polskę (1 lipca 2011 – 31 grudnia 2011), a następnie Danię (1 stycznia 2012 – 31 czerwca 2012) półrocznej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Na forum międzynarodowym oba kraje łączą zbliżone poglądy w wielu kwestiach dotyczących polityki europejskiej i bezpieczeństwa. Jedną z ważniejszych płaszczyzn zbliżenia stanowią ponadto kontakty gospodarcze. Dane statystyczne wskazują na stopniową intensyfikację polsko-duńskiej współpracy i pozwalają na optymistyczne prognozy dotyczące wielkości i salda bilateralnej wymiany handlowej w następnych latach. Rola służb dyplomatycznych w rozwijaniu kontaktów między dwoma państwami w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz po 1989 r. była niezwykle ważna. Ich zadaniem było bowiem nie tylko zabezpieczenie interesów państwa, lecz również odpowiadanie na potrzeby i oczekiwania obu narodów w kontaktach dwustronnych. Wobec dynamicznie rozwijającej się współpracy polsko-duńskiej rola służb dyplomatycznych nie straciła na ważności.